

Stie Stankiewicz Jan  
pluton ppanc II 1  
Komp. Dobrocle.  
23 134 017  
7 BRYSADA  
Z D P

6004

6504

W.O

17 P. 13. II 1943

K. Kestjohov juur

b. wisznio - tagiernika

Wazywaję się Jan Stankiewicz, mam lat 25,  
jestem kolumnatorzem sowieckim, kawalerem.

Zmarłem w czasie ostatnim dnia 17 października  
1940 r. w Kłowne, to polece towarzyskiego

● milicyjanta. Stałem w opozycji po obelgach mili-  
cyjant obcił mnie z opozycją wyrzucić,

głodny nie wykrywałem i polece po  
W rezultacie ostatnim tydzień 5 lat  
tagiernu i 3 lata pobawienie praw.

"Jaki mnie poinformowawszy był to mój  
obrotowy wyrok", w wizerunku podziemia  
we Kłowne na Karmierowskiy Korpus"

● cel nr 22. Cecha wielkość 7x4 metrów w niego  
w zewnątrz 90 opob. koczujemy w strażnicy

bruski w ~~murach~~, spalimy podług wskazania  
 ze Lwowa wysłano nas do Lageru, nazwanego  
 "Sybulin" Koło miasta Borowice  
 w Leningradzkiej okolicy, gdzie pracowa-  
 liśmy nad budową kanału. (Norma  
 niemożliwa do wykonania: 3,70 mtr.  
 szerokości, szerokość 4,5 mtr. głębokość wy-  
 kopana i wywierciła na odległości 30 mtr.  
 Należy zrobić następujące: 2 razy obwiązać  
 sobą (wzdłuż kanału) i 500 gr. ●  
 Ostatek. Należy spadkiem z ni.

Polaków było nas 500 o. Razem około  
 1000. Razem podzielił Bandyt i Kandy-  
 renowiczej, wódz i żołnierze  
 opuszczeni, chłopi, wrogi narodu.  
 Zima była ciężka. Spalimy na paleniskach  
 deski, bez żadnego przytułku.  
 Brak żywności, zimno, choroby i wreszcie  
 śnieg w śniegu 1 dzień wielkiej mrozy ●

nie chciłem przeswadać, wpatlowano mnie  
 no. 6 dnia do izolatora. Boleń, woda  
 o po Kostki, 1 szklak na Moryzu re-  
 obiciem całe 6 dni, bo przecież nie  
 było jakieś 300 gr. cukru słodkiego  
 i gorzka maćkę cukru. do obierania  
 pozycje.

Jały wybuchła wojna z Niemcami, w czasie  
 nady pod śliny konwoj, i prowadzono przez  
 ● dni przeszło cała zynacja na te 3 dni  
 to tak chleba i słodki. Ludzie padali  
 z nady z głodu i zmurzenia a konwojanci  
 szli bagnetami i zmuszali do chodzenia  
 dalej. Po trwałejmi zostaliśmy do kupa-  
 nie rżosw przeciwstawiając. Odcywie-  
 nie to samo co w łazience. Na kłach ro-  
 boleć za chorobaem na tyfus brunny.  
 Zawieziono mnie do szpitala w Boro-  
 ● wiczach. Ze szpitala zostałem

1068

4

6504

wypuszczony na wolność.

Do Armii Polskiej wstąpiłem  
14 lutego 1942 r. w Czark-Polku

Flankierem 10 pułku